

Zdzisław Kupisiński

Religijność ludowa okresu wielkiego postu w Opoczyńskim

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 3, 37-50

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zdzisław Kupisiński SVD

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Religijność ludowa okresu wielkiego postu w Opoczyńskim

Ze zjawiskiem religii spotykamy się w różnych społecznościach żyjących czy wymarłych kultur. Odgrywa ono znaczącą rolę w kulturze i jej tworzeniu. W świetle wiary kultura jest bowiem miejscem spotkania dwóch bytów, które w kosmosie mówią do siebie, tj. Boga i człowieka. Kultura jako rzeczywistość przyswojona jest miejscem stałej konfrontacji tych bytów. Zjawiskiem specyficznym na tym gruncie jest religijność ludowa, zwana też ludową pobożnością. Występuje ona we wszystkich religiach, a jej znamiona obserwuje się już w początkach chrześcijaństwa, chociażby na agapach, ucztach pogrzebowych czy w szybko rozwijającym się ruchu pielgrzymkowym¹.

W pierwotnym pojęciu kultura ludowa uchodziła za kulturę warstw nieelitarnych, do których przede wszystkim zaliczano chłopów. Współcześnie należy ją rozumieć już jako pewien typ kultury w ogóle. Religijności ludowej nie można postrzegać jako zwykłego zjawiska folklorystycznego czy kulturowego, lud bowiem w aktach modlitewnych, obrzędach i zwyczajach autentycznie poszukiwał Boga, by nawiązać kontakt z Nim. Podejmując określone prace, starał się nadawać im sakramentalne znaczenie, we właściwy dla siebie sposób doświadczał w nich *sacrum*².

¹ Zob. J. J a n i c k i: *Agapa*. W: *Słownik teologiczny*. Red. A. Z u b e r b i e r. T. 1. Katowice 1985, s. 17.

² Zob. M. E l i a d e: *Myśli o kulturze i religii*. „W drodze” 1980, nr 8, s. 71.

Pobożność, obok modlitwy, adoracji, święcenia dni świętych, jest jednym z zasadniczych elementów cnoty religijności. Jeżeli religijność oznacza związek i życie z Bogiem, to pobożność – wola oddania się Bogu – jest pierwszym i bezpośrednio wypływającym z istoty swojej jej postulatem. Pobożność dotyczy wewnętrznych aktów człowieka. Naturalnym pragnieniem istoty ludzkiej jest uzewnętrznić ją, a wolę poddania się Bogu manifestować za pomocą słów, gestów, symboli. Wszystko to odbywa się w określonym czasie i przestrzeni danej społeczności³. Religijność przejawia się także w elementach zewnętrznych, do których zalicza się takie zjawiska religijne, jak: wierzenia, praktyki kultowe, życie moralne (choć samo życie moralne nie utożsamia się z religijnym, to jednak łączy się z nim, uzyskując w religii ostateczne normy i najwyższe sankcje).

Wierzenia wyrastały najczęściej ze starych mitów oraz z przekazu biblijnego, a odnosiły się do Boga, duchów, świata i człowieka. Wewnętrzny element zjawiska religijnego stanowi świadomość zależności od „tajemniczej rzeczywistości” oraz pragnienie nawiązania z nią kontaktu⁴. Stąd człowiek manifestuje związek z Bogiem za pomocą słów, gestów, kultu.

W religijności ludowej dostrzec można pewną uproszczoną interpretację teologii i liturgii chrześcijańskiej. To swoista teologia ludu. Określenie to rozumie się jako sposób tłumaczenia treści chrześcijańskiego wyznania wiary na podstawie ludowego systemu znaków i symboli. Do tego celu służą przede wszystkim obrzędy, pieśni, podania i wierzenia. Teologia ludowa, jaka funkcjonuje w religijności ludu, odznacza się również specyficznym językiem – bardziej obrazowym niż pojęciowym. Religijność ludowa przenika wszelkie potrzeby ludu, wpływa na kształtowanie ludzkich postaw, wypełnia czas i przestrzeń, obejmuje przedmioty i czynności ludzkie⁵.

Kościół katolicki w znacznym stopniu uznawał prawa tej religijności i pozwalał ludziom kontynuować dawne wierzenia i zwyczaje. Pielęgnował pobożność ludową, zachowywał ją w określonych granicach. Dlatego religijność ludowa występuje w katolicyzmie do dnia dzisiejszego. Ogromną wartość ludowej religijności dostrzega i podkreśla dziś Jan Paweł II, czemu daje wyraz w książce *Przekroczyć próg nadziei*. Papież wskazuje, że „w kontekście nowej ewangelizacji bardzo wymowny jest fakt ponownego odkrycia w naszych czasach autentycznych wartości tak zwanej religijności ludowej. Jeszcze do nie tak dawna wyrażano się o niej w tonie dość lekceważącym. Tymczasem niektóre jej formy wyrazu w naszych czasach przeżywają prawdziwy renesans, jak na przykład ruch pielgrzymkowy na szlakach starych i nowych.”⁶

³ Zob. A. D y l u s: *Pobożność*. W: *Słownik teologiczny...*, T. 2, s. 100.

⁴ Zob. W. Ł y d k a: *Religia*. W: *Słownik teologiczny...*, T. 2, s. 199 i nast.

⁵ Zob. J. S a l i j O P: *Teologia ludowa Bożego Narodzenia*. „Znak” 1972, nr 22 (11), s. 1526.

⁶ J a n P a w e ł II: *Przekroczyć próg nadziei*. Lublin 1994, s. 98 i nast.

Na przedmiot tego artykułu wybrałem charakterystyczne przejawy religijności ludowej okresu wielkiego postu w Opoczyńskim. Region opoczyński jest obszarem moich badań terenowych. Stąd zawarty w opracowaniu materiał został zebrany w tym jednym z najciekawszych regionów etnograficznych w Polsce. Przedstawiam jedynie wycinek wyników moich poszukiwań — obrzędowość i religijność wielkiego postu. Na tym przykładzie pragnę przybliżyć i scharakteryzować specyfikę ludowej pobożności.

Badania terenowe prowadziłem w Opoczyńskim w latach 1980–1983 oraz 1990–1993. Łącznie trwały one 273 dni. Pomocna w opracowaniu tematu okazała się również literatura dotycząca tej problematyki.

Wielki post w liturgii kościelnej

Religijność ludową wielkiego postu kształtował przede wszystkim jego ascetyczno-pokutny charakter. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa post przedwielkanocny trwał krótko i odznaczał się dużą surowością. Ograniczał się tylko do Wielkiego Piątku i Wielkiej Soboty. W połowie III wieku poszczono jeden tydzień. W tym czasie pojawił się już w niektórych miejscach post dwutygodniowy. Po soborze nicejskim w 325 roku zaczął kształtować się post czterdziestodniowy. Przez praktykę czterdziestodniowego postu starano się naśladować Mojżesza, Eliasza i samego Chrystusa. Post rozpoczynano od szóstej niedzieli przed Wielkanocą, a ze względu na to, że nie poszczono w niedzielę, dodano jeszcze cztery dni i stąd powstała nazwa środy wstępnej, czyli popielcowej⁷.

W chrześcijański charakter wielkiego postu wkomponowane zostały tradycyjne zwyczaje i obrzędy. Okres ten tworzy ramy, w których mieszczą się obrzędy tradycyjnej kultury ludowej. Wiele zwyczajów, które swą genezą sięgają częstokroć do czasów przedchrześcijańskich, zostało włączonych w pobożność ludową, która — mimo swego ukierunkowania soteriologicznego — łączy się ściśle z prawami natury. Zdobywanie wartości nadprzyrodzonych dokonywało się w codziennej, konkretnej, ziemskiej rzeczywistości. Realizowano tradycyjne, zwyczajowo-obrzędowe kanony postępowania w celu osiągnięcia utylitarne rezultatu. Kulturowanie tradycyjnych zwyczajów i zajęć w powiązaniu z praktykami religijnymi sprawiało, że człowiek religijny wprowadzał przestrzeń życia codziennego niejako w sferę *sacrum*⁸.

⁷ B. N a d o l s k i: *Liturgika. Liturgia i czas*. T. 2. Poznań 1991, s. 80 i nast.; F. M a r l e w s k i: *Rok Boży w liturgii i tradycji Kościoła świętego z uwzględnieniem obrzędów i zwyczajów ludowych oraz literatury polskiej*. Katowice 1931, s. 175.

⁸ M. E l i a d e: *Traktat o historii religii*. Warszawa 1966, s. 400 i nast.; T e n Ź e: *Sacrum, mit, historia*. Wyd. 2. Warszawa 1974, s. 86–89; Z. G ó r n i c k i: *Święte przestrzenie*. „W drodze” 1980, nr 8, s. 60–62.

Liturgia wielkiego postu koncentruje się na trzech zagadnieniach: przygotowaniu kandydatów do chrztu świętego, pokucie i Męce Pańskiej. Przygotowanie kandydatów do chrztu trwało niegdyś od dwóch do trzech lat. Uczestnicy byli zobowiązani do udziału w codziennych naukach, wspólnych modlitwach za kandydatów oraz czuwaniach i postach. Katechumen, odznaczający się wystarczającym przygotowaniem, w święto Paschy otrzymywał sakrament chrztu świętego⁹.

Kolejnym czynnikiem kształtującym liturgię wielkiego postu jest pokuta. Początkowo do pokuty w okresie wielkiego postu byli zmuszeni przede wszystkim ci, którzy popełnili ciężkie przewinienia, a przez to zostali pozbawieni możliwości przyjmowania komunii św. Grzesznicy w szatach pokutnych, posypani popiołem udawali się do klasztorów lub domów rodzinnych i tam poddawali się surowym postnym wymogom. Synod w Benewencie (1091 rok) nakazał wszystkim wiernym korzystanie w wielkim poście z sakramentu pokuty. Od tego czasu na znak rozpoczętej pokuty posypywano popiołem głowy wszystkich wiernych¹⁰.

Praktyka posypywania głów popiołem w środę popielcową trwa do dnia dzisiejszego. W Popielec spieszo tłumnie do kościoła, aby uczestniczyć w tym obrzędzie i liturgii celebrowanej mszy św. W tym dniu w kościele można było spotkać ludzi różnych stanów, zamieszkujących teren danej parafii. Niektórzy zapraszali nawet księży do domów, aby mogli posypać głowy chorym członkom rodziny¹¹.

Symbolika obrzędu posypywania głów popiołem zachowała swe pierwotne znaczenie. Dla wielu wierzących posypanie głowy w tym dniu jest wezwaniem do metanoi. Człowiek uświadamiał sobie swą małość, nicość oraz przemijalność w obliczu dokonujących się przemian w świecie materialnym. Jednocześnie wierzył, że Bóg ten symboliczny proch może przywrócić do życia. Gorliwa realizacja pokuty jest pewnym zadośćuczynieniem za popełnione grzechy i stanowi jeden z warunków odpuszczenia grzechów. Z tą myślą gromadzili się wierni w kościołach na mszy św., aby uczestniczyć w liturgii rozpoczynającego

⁹ Zob. W. S c h e n k: *Rok liturgiczny*. W: *Wprowadzenie do liturgiki*. Red. F. B l a c h n i c k i, W. S c h e n k, R. Z i e l a s k i. Poznań 1967, s. 444; J. W y s o c k i: *Rytuał rodzinny*. (*Aby rodzina była bardziej Kościołem*). Olsztyn 1983, s. 137 i nast.

¹⁰ Praktyka posypywania popiołem wszystkich wiernych zapoczątkowana została w X wieku w krajach nadreńskich. Na przełomie X i XI wieku zwyczaj ten przeniknął do Italii. W wieku XIII papież osobiście zaakceptował ten obrzęd. Z tego okresu pochodzi *Oratio super populum* – modlitwa nad ludem – która początkowo była formą błogosławieństwa wiernych, a od Grzegorza Wielkiego odmawiano ją prawdopodobnie nad pokutującymi. We współczesnej liturgii można ją stosować przez cały rok. Zob. B. N a d o l s k i: *Liturgika...*, T. 2, s. 82; W. S c h e n k: *Rok liturgiczny...*, s. 444.

¹¹ Zob. J. S. B y s t r o Ń: *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI–XVIII*. T. 2. Warszawa 1960, s. 51; Z. G l o g e r: *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*. Warszawa 1900, s. 125 i nast.

się postu oraz w pełni świadomie usłyszeć słowa wypowiedane przez kapłana, przypominające człowiekowi własną śmiertelność¹². Popiół przypomina współczesnemu człowiekowi, że wszystko, co materialne – tak jak zostało utworzone z prochu i gliny ziemi – obraca się w ziemię. Rozpad ten jest następstwem grzechu człowieka. Pokutujący widzi w popiele śmierć i przemijanie, a jednocześnie jakiś nowy początek, który prowadzi do nieśmiertelności. Cały świat ma być oczyszczony przez ogień, z którego popiołu ma powstać nowe niebo i nowa ziemia. Popiół jest czymś ostatecznym i czymś pierwszym. Nie można go już spalić, dlatego substancjalnie pozostaje jako składnik ziemi, który z kolei w nią wnika i tworzy nowe życie¹³.

Trzecim tematem, na którym skupia się liturgia wielkiego postu, jest Męka Pańska. Motyw ten szczególnie dominuje w ostatnich dwóch tygodniach tego okresu. Perykopy ewangeliczne ukazują walkę Chrystusa z faryzeuszami, który to konflikt doprowadza do ukrzyżowania Jezusa. Dawniej zasłaniano krzyże i obrazy na cały okres postu. Dzisiejsza praktyka zasłaniania krzyży ogranicza się tylko do ostatnich dwóch tygodni wielkiego postu, a pochodzi z XVII wieku¹⁴.

W polskiej religijności temat pasyjny wysuwa się na plan pierwszy, wypierając częściowo pozostałe idee tego okresu. Chrzest jest rzadko wspominany, nie śpiewa się nawet pieśni o tej tematyce. Motyw pokuty jako umartwienia i współcierpienia z Chrystusem za grzechy świata jest tematem przewodnim w pobożności ludu. Na pewno duży wpływ wywarły na to dzieje narodu polskiego dotkniętego cierpieniem. Ludzie żyjący w biedzie i trudnych warunkach materialnych porównywali swoje życie z cierpiącym Chrystusem. Obraz Chrystusa cierpiącego dodawał mieszkańcom wsi siłę i wytrzymałość w trudnych sytuacjach życiowych. Jak sami twierdzą, człowieka cierpiącego potrafi zrozumieć tylko ten, kto osobiście doświadczył cierpienia¹⁵.

W okresie wielkiego postu wszelkie nabożeństwa były poświęcone wyjątkowo Męce Pańskiej. Jednym z nich jest droga krzyżowa symbolizująca

¹² Zob. J. S. B y s t r o ñ: *Dzieje obyczajów...*, s. 51; J. W y s o c k i: *Rytuał rodzinny...*, s. 137. Według informacji A. W., H. P., A. G. z Białaczowa.

¹³ M. E l i a d e: *Traktat o historii religii...*, s. 78.

¹⁴ Istnieje kilka interpretacji praktyki zasłaniania krzyży. Jedni twierdzą, że dawne krzyże bez korpusu Chrystusa były wysadzone szlachetnymi kamieniami, a inne przedstawiały Chrystusa jako stojącego na krzyżu, często z koroną królewską na głowie. W ten sposób wyrażały Jego triumf. Dlatego krzyże o takim wizerunku Chrystusa zakrywano zasłoną na okres Męki Pańskiej (zob. W. S c h e n k: *Rok liturgiczny...*, s. 445 i nast.). Arcybiskup Nowowiejski podaje jej znaczenie: „Zasłona ta była symbolem żalu i pokuty, jakim grzesznik oddawać się powinien, aby mu wolno było znowu podnieść oczy na majestat Boski, którego oblicze nieprawościami swymi niejako sobie przesłonił: wyobraża także ponizienie Chrystusa, zakrywając chwałę Jego bóstwa i czyniąc Go dla Żydów zgorszeniem, a głupstwem dla pogan, aby w zmartwychwstaniu, na kształt zasłony przedarte, objawiły ukrytą za nimi jasność i moc Boga Wcielonego.” (zob. B. N a d o l s k i: *Liturgika...*, T. 2, s. 85).

¹⁵ W. S c h e n k: *Rok liturgiczny...*, s. 446.

przejście Jezusa z krzyżem ulicami Jerozolimy na Golgotę. Chrześcijanie już od samego początku pragnęli oddawać cześć miejscom upamiętniającym Mękę Chrystusa. Nawiedzano je celem rozważania ostatnich wydarzeń życia Chrystusa Pana (biczowanie, cierniem koronowanie, przebywanie w więzieniu). Rozwój ruchu pielgrzymkowego do Ziemi Świętej przyczynił się do rozwoju kultu Męki Pańskiej. Utrwalona forma drogi krzyżowej składała się z 14 stacji, z których dziewięć opierało się na ewangelicznych opisach. Rozważanie poszczególnych stacji drogi krzyżowej wprowadza uczestników nabożeństwa w rzeczywistość wydarzeń dokonujących się na Golgocie oraz w duchowe współuczestnictwo w cierpieniach Jezusa Chrystusa¹⁶.

Wielkopostny motyw Męki Pańskiej w religijności polskiej tego okresu doskonale oddają śpiewane w kościołach gorzkie żale. Nabożeństwo to powstało na kanwie średniowiecznych misteriów. Po raz pierwszy odprawiono je w kościele św. Krzyża w Warszawie w roku 1707. Gorzkie żale śpiewano we wszystkie niedziele wielkiego postu, a także w Wielki Piątek przy Bożym grobie. Treścią tego nabożeństwa paraliturgicznego jest rozmyślanie o Męce Zbawiciela¹⁷.

Źródeł takiej pobożności dopatrywać się można w średniowieczu. Atmosfera, w jakiej żyli ludzie końca tamtej epoki, wpływała na intensyfikację ich przeżyć religijnych, a także na powstanie wielu form dewocyjnych. Między innymi kontemplowano rany czy uderzenia, jakie Zbawiciel otrzymał podczas biczowania. Momenty afektywno-wyobrażeniowe w opisywaniu Męki Chrystusa widać w udratyzowaniu okrucieństwa, z jakim kaci przybili Go do krzyża wraz z wyliczaniem narzędzi używanych podczas Męki Pańskiej (gwoździe, obcęgi, drabina). W pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Polsce pobożność ludowa akcentowała zbawcze dzieło Chrystusa, co najwyraźniej widać w kulcie krzyża. Z upływem czasu zwrócono uwagę na wartości płynące z Męki Pańskiej¹⁸.

Tematyka ta występuje również w literaturze baroku, który przejął ze średniowiecza motywy eschatologiczne (śmierć, sąd, piekło). Zostały one jednak w pewnym stopniu zmodyfikowane. Człowiek uświadomił sobie dwubiegowość swojej natury ludzkiej – cielesność i duchowość, przemijalność i wie-

¹⁶ Zob. J. K o p e ć: *Droga krzyżowa. II: Dzieje*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 4. Lublin 1983, kol. 215–219; H. L a n g k a m m e r: *Droga Krzyżowa. I: Świadcstwa biblijne*. W: *Encyklopedia katolicka...*, T. 4, kol. 215; D. O l s z e w s k i: *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*. W: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*. Red. H. D. W o j t y s k a, J. J. K o p e ć. Lublin 1981, s. 83.

¹⁷ Zob. M. B a Ń b u ł a, B. B a r t k o w s k i: *Gorzkie żale*. W: *Encyklopedia katolicka...*, T. 5, kol. 1309–1311; B. N a d o l s k i: *Liurgika...*, s. 84; W. S c h e n k: *Rok liturgiczny...*, s. 446.

¹⁸ Zob. H. D. W o j t y s k a: *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*. W: *Męka Chrystusa...*, s. 63 i nast.; J. K o p e ć: *Nurt pasyjny w średniowiecznej religijności polskiej*. W: *Męka Chrystusa...*, s. 38–50; J. S m o s a r s k i: *Męka Pańska w polskiej literaturze średniowiecznej*. W: *Męka Chrystusa...*, s. 101.

czność. Ten wewnętrzny konflikt został pogłębiony przez istniejące wojny, spory religijne, klęski żywiołowe. Człowiek z jednej strony świadom był swojej własnej grzeszności, z drugiej jawił mu się Bóg pełen miłosierdzia. Dlatego Mękę Chrystusa postrzegano jako zadośćuczynienie za grzechy człowieka oraz jako dowód najwyższej miłości Boga. Włączano ją w codzienne ludzkie życie, by kształtowała postawę religijną ówczesnych ludzi¹⁹.

Motyw pasyjny przewijał się przez wszystkie wieki w polskiej twórczości literackiej, muzycznej oraz ludowej. Obywatele kraju znajdującego się pod zabarami, pozbawionego wolności, żyjącego w niepewności o swój własny byt, szczególnie wrażliwi byli na cierpienia i śmierć Chrystusa. Ludność wiejska, surowo doświadczona przez trudne warunki egzystencji, cechowała się głęboką wrażliwością na wszelką krzywdę czy niesprawiedliwość społeczną. Dlatego m.in. powstawało tak wiele pieśni i utworów literackich o tematyce pasyjnej.

Okres wielkopostny to czas intensywnych praktyk religijnych, a jednocześnie początek obrzędowości wiosennej, dający się zaobserwować w wielu zwyczajach. Pokutny charakter okresu przyczyniał się do pewnej stagnacji w rozwoju obrzędowości wiosennej, odznaczającej się rozrywkowym charakterem. Jedyny wyjątek stanowi śródpoście, kiedy to w zwyczajach mieszkańców regionu opoczyńskiego występowały elementy matrymonialne (malowanie „kozoków”) oraz topienie marzanny, symbolizującej odejście zimy.

Półpoście, zwane śródpościem, wprowadzało w drugą połowę postu. Trwające już trzy tygodnie praktyki postne powodowały u niektórych ludzi zmęczenie. U innych natomiast dzień śródpościa stanowił zewnętrzny znak, że od czwartej niedzieli postu trzeba surowiej przestrzegać postnej dyscypliny. Atmosferę tego dnia kształtowały elementy przepełnione dowcipem na tle realizowanych postnych umartwień i zakazów. Dzień śródpościa stanowi w pewnym stopniu eksplozję ducha ludzkiego, w której uwidaczniają się dwa czynniki kształtujące życie codzienne mieszkańców wsi, tj. czynnik religijny oraz podłoże tradycyjnych praktyk i zwyczajów ludowych (o charakterze rozrywkowym), wyrosłych na gruncie symbiozy człowieka z otaczającym go światem. Radość ogarniająca wiernych w tym dniu miała swe źródło w przeżyciach religijnych (zbliżająca się Wielkanoc, przygotowanie do chrztu, przemiana wewnętrzna dokonująca się u każdego aktywnie przeżywającego praktyki postne) oraz w pobudzającej do istnienia uśpiony świat wiosnie.

Wielki Tydzień jako czas radości i smutku wzmagał praktyki religijno-ascetyczne oraz obrzędowość wiosenną (wegetacyjną i gospodarczą). Wszystkich wierzących ogarniała radość z powodu triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, a później radość ze zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Te dwa mo-

¹⁹ Zob. J. Stręciwilk: *Męka Pańska w polskiej literaturze barokowej*. W: *Męka Chrystusa...*, s. 102–119; J. Strojnowski: *Motywacja cierpienia i śmierci człowieka współczesnego wobec męki Chrystusa*. W: *Męka Chrystusa...*, s. 197 i nast.

menty radości przedziela czas smutku i boleści związany z męką i śmiercią Zbawiciela. Na tle tych wydarzeń znanych z liturgii kościelnej toczy się też życie codzienne mieszkańców opoczyńskiej wsi. Wielki Tydzień był uwieńczeniem podjętych wcześniej postanowień z zakresu osobistych praktyk ascetycznych. Ćwiczenia duchowe prowadziły do wewnętrznej odnowy moralnej, niejednokrotnie do zmiany postaw.

Zwyczaje i obrzędy charakterystyczne dla Wielkiego Tygodnia były zawsze ściśle związane z liturgią Kościoła. Niektóre z nich swą genezą sięgają czasów przedchrześcijańskich (gałązka wierzbową, praktyki związane z ogniem i wodą), jednak przez ich wkomponowanie do liturgii nadają jej swoisty koloryt i wzbogacają symbolikę chrześcijańską. Na szczególną uwagę zasługuje rola palmy wielkocnocej w zwyczajach i wierzeniach tego okresu. Należy zaznaczyć, że ludzie w Opoczyńskim, przypisując palmie nawet nadnaturalne właściwości, byli przekonani o tym, że partycypują w sakralnej rzeczywistości w czasie procesji Niedzieli Palmowej. Analogicznie można się ustosunkować do praktyk związanych z ogniem i wodą, a występujących w liturgii wielkosobotniej.

Analizując zwyczaje i obrzędy wielkiego postu na ziemi opoczyńskiej, z uznaniem dla mieszkańców wsi należy stwierdzić ich dużą umiejętność powiązania wątków religijnych z codziennym życiem. Połączenie to wytworzyło charakterystyczną atmosferę tego okresu, umożliwiającą realizację dawnych zwyczajów i obrzędów, a jednocześnie przygotowywało do uczestnictwa w przeżywanej liturgii paschalnej.

Praktyki religijne

Mieszkańcy opoczyńskiej wsi motywację do ascetyczno-pokutnego stylu życia czerpali z przesłanek religijnych. Ich aktywne zaangażowanie w nabożeństwa pasyjne i afektywno-wyobrażeniowe przeżycia powodowały, że w okresie międzywojennym we wsi Dęba odprawiano drogę krzyżową, podczas której niesiono krzyż, wzajemnie się biczowano i pito „żółć” (cierpkie zioła). Bez względu na konsekwencję takiego postępowania i zakazu ze strony miejscowego księdza, uczestnicy drogi krzyżowej, kierując się własnymi potrzebami pokutno-religijnymi, pragnęli łączyć się z cierpiącym Chrystusem, naśladować Go i w ten sposób jednocześnie zadośćuczynić Bogu za popełnione grzechy²⁰.

Wierni licznie uczestniczyli w nabożeństwach drogi krzyżowej odprawianej w każdy piątek wielkiego postu w kościele. Rozmyślanie nad Męką Pańską skłaniało ich do refleksji nad własnym życiem i do uświadomienia sobie faktu,

²⁰ Według informacji: W. Ch., J. K. z Kraśnicy; J. M., M. K. z Karwic; E. S. z Dęby.

że każdy człowiek przez osobiste grzechy przyczynił się do cierpienia Zbawiciela. Świadomość własnej grzeszności na tle cierpienia Chrystusa i Jego bezmiernej miłości i miłosierdzia dla człowieka wzbudzała w wierzących skruchę, żal za grzechy oraz chęć zadośćuczynienia. Dlatego wierni do dnia dzisiejszego licznie gromadzą się w kościołach na nabożeństwie drogi krzyżowej. Opierając się na pogłębionej wiedzy teologicznej, pragną przez osobistą, chrześcijańską postawę życiową przemienić siebie i w ten sposób łączyć się z Chrystusem zbawiającym świat²¹.

W Opoczyńskim ludzie zaangażowani religijnie bardzo cenili sobie nabożeństwo gorzkich żalów, o czym świadczy fakt, że w niedzielę przychodzili do kościoła po raz drugi, aby uczestniczyć w tej formie modlitwy. Gorzkie żale śpiewano również w domach rodzinnych. Najczęściej odbywało się to w piątek wieczorem dla uczczenia dnia męczeńskiej śmierci Chrystusa Pana oraz w niedzielny wieczór. Ze względu na chłopsko-robotnicze pochodzenie pewnej grupy ludzi zamieszkujących badany teren, rodzina w komplecie mogła zebrać się tylko w niedzielę. Wówczas wszyscy domownicy śpiewali przeważnie jedną część gorzkich żalów, a na zakończenie, klęcząc, śpiewano trzykrotnie „Któryś za nas cierpiał rany”, dodając przy ostatniej antyfonie wezwanie do Matki Boskiej: „I Ty, któraś współcierpiała, na mękę Syna patrzała, o Maryjo Matko Boża, przyczyn się za nami”²².

Dziś nie spotyka się już rodzin śpiewających gorzkie żale w rodzinnym gronie. Choć cieszą się dużym zainteresowaniem zarówno starszych, jak i młodszych, i należą do jednych z najczęściej praktykowanych nabożeństw pokutnych w okresie wielkiego postu, to jednak śpiewane są tylko w kościele²³.

Udział w zaprezentowanych nabożeństwach oraz w liturgii eucharystycznej wprowadzał w atmosferę wielkiego postu. Począwszy od środy popielcowej wielu ludzi decydowało się z wewnętrznej potrzeby na pewne umartwienia, post i jałmużnę, celem ściślejszego łączenia się z cierpiącym Chrystusem. Na okres czterdziestodniowego postu mężczyźni wstrzymywali się od palenia papierosów i picia napojów alkoholowych. Młodzież rezygnowała z zabaw towarzyskich, a wszelkie nadużycia w tym względzie uważano za grzech ciężki. Rodzice opowiadali dzieciom lub czytali fragmenty Ewangelii opisującej Mękę Chrystusa i uczyli wielkopostnych pieśni. Każdy zobowiązywał się dobrowolnie do podjęcia pewnego umartwienia czy czynu pokutnego. Na obrane zobowiązania zwracano szczególną uwagę, bo każdy „chciał być w zgodzie som ze sobą”²⁴.

²¹ Według informacji: S. G., Z. W. z Woli Załężnej; K. C. z Ostrowa; T. K., A. W., S. P., A. P. z Białaczowa i wielu innych. Zob. też: J. W y s o c k i: *Rytuał rodzinny...*, s. 137.

²² Według informacji: S. W., P. G., S. P., A. G., A. D., H. P. z Białaczowa; J. N., H. S., R. S. z Zachorzowa; J. K., F. K., W. B. z Kraśnicy i wielu innych. Również obserwacje własne.

²³ Powszechne na badanym terenie. Obserwacja własna.

²⁴ Według informacji: M. G., J. P. z Białaczowa; M. J., G. W., S. D. z Bielowic i innych. Zob. też J. W y s o c k i: *Rytuał rodzinny...*, s. 138.

Do powszechnej praktyki w okresie wielkiego postu należało powstrzymanie się od potraw mięsnych, a nawet od nabiału. Objęte zakazem było spożywanie nawet maślanki i serwatki. Natomiast w Wielki Piątek ograniczano się do przyjmowania tylko jednego posiłku. Niektóre osoby nie spożywały żadnych potraw, poprzestając jedynie na picciu wody. Dobrowolne umartwienia tłumaczono łąčeniem się z cierpiącym Chrystusem²⁵. Postu z taką surowością i ścisłością przestrzegano jeszcze na początku XX wieku i obowiązywał on zarówno starszych, jak i dzieci. Najmłodszym szczególnie trudno było sprostać surowym kanonom pokutnym. Rodzice, chcąc zmobilizować dzieci do zachowania postu, używali nie tylko argumentów religijnych, ale uciekali się nawet do straszenia, opowiadając dzieciom, że w czasie postu siedzi na „kapie” komina „chuda babka” i obserwuje wszystkich członków rodziny, zwracając uwagę, czy poszczą i jak się zachowują. Dzieci nie mogły „psocić” i rozrabiać, „bo Pan Jezus cierpiął za ludzkie grzechy”²⁶.

Smutną atmosferę tego okresu mieszkańcy wsi podkreślali również w noszonych strojach. W wielkim poście przeważały okrycia o barwie ciemnej czy nawet czarnej. Zakładano strój skromny, robiący wrażenie biednego. Ciemny kolor przypominał pokutny charakter okresu, a jednocześnie wskazywał na religijną argumentację, kształtującą codzienne życie mieszkańców wsi. Na czas postu również wewnątrz mieszkania przybierało specyficzny wygląd. W izbach zdejmowano z okien firanki, a ze ścian wszelkie serwetki, „pajaki” oraz inne elementy dekoracyjne, takie jak na przykład ozdobne poduszki układane na posłanych łóżkach. W Wielki Piątek natomiast kobiety nie ścieliły łóżek i odwracały wiszące na ścianie lustro, chcąc w ten sposób uniknąć okazji do przeglądania się w nim. W domu panowała atmosfera żałoby²⁷.

Z dawnej formy przeżywania wielkiego postu pozostało niewiele. Surowe praktyki zostały złagodzone. Post ścisły i ilościowy obowiązuje tylko w Popielec oraz w Wielki Piątek. Zapomniana została dawniejsza etykieta postępowania charakterystyczna do tego okresu. Nikt nie nawiązuje do tradycji noszenia ciemnej odzieży w czasie postu. Wystrój wewnątrz mieszkalnych na czas postu nie odbiega wyglądem od pozostałych dni roku. W rodzinach zanikło śpiewanie gorzkich żalów i pieśni postnych, a domownicy często spędzają czas przed telewizorem²⁸.

²⁵ Powszechne na badanym terenie. Zob. J. P. D e k o w s k i: *Pożywienie ludu radomszczańskiego*. W: „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”. T. 7. Łódź 1963, s. 108.

²⁶ Według informacji: J. J., S. G., J. C. z Ostrowa. Zob. J. W y s o c k i: *Rytuał rodziny...*, s. 137.

²⁷ Według informacji: S. W., J. M., T. K. z Chełst; A. F., Z. K., A. K., T. R. ze Sławna; W. P., M. P., S. S. z Olszowca; T. S., J. K. z Żarnowa. Zob. J. S. B y s t r o Ń: *Dzieje obyczajów...*, s. 53.

²⁸ Obserwacja własna.

Okres wielkiego postu zachował jednak swój religijny charakter. Choć post nie jest tak surowo przeżywany jak w minionych latach, to jednak dla wiernych rozumiejących dokonujące się misteria w liturgii Kościoła stanowi czas wewnętrznego nawrócenia i powrotu do Boga. Metanoja każdego wierzącego dokonuje się w ciszy i osobistym spotkaniu z Bogiem. Na spotkanie to przygotowują się wierni przez branie udziału w rekolekcjach wielkopostnych, połączonych z przystąpieniem do sakramentu pojednania, uczestnictwo w nabożeństwie gorzkich żalów oraz drogi krzyżowej, dobrowolną abstynencją od napojów alkoholowych, powstrzymanie się od palenia papierosów czy rezygnację z oglądania w telewizji programów rozrywkowych w piątek. Młodzież nie organizuje zabaw tanecznych czy dyskotek, a nawet przypadające w tym czasie imieniny obchodzi się skromnie i zgodnie z wymogami postnych zaleceń. Każdy we właściwy dla niego sposób realizuje wielkopostne postanowienia²⁹.

Obecnie daje się zaobserwować, że ludność wiejska, oprócz uczestnictwa we wspólnych nabożeństwach pokutnych, indywidualnie przygotowuje się do świąt wielkanocnych. Każdy na swój sposób realizuje pokutę we własnym powołaniu i codziennym życiu. Na pewno mniej jest w tym zewnętrznego okazywania postawy pokutnej, ale w takiej formie można dopatrzeć się właściwego traktowania okresu postu, zgodnego z zaleceniem Chrystusa³⁰. Motyw modlitwy o charakterze pasyjnym można dostrzec w śpiewanych współcześnie „godzinkach o Męce Pańskiej”. Godzinki śpiewane są w kościele przed mszą św. nie tylko w wielkim poście, ale i w pozostałe niedziele roku liturgicznego³¹.

Religijna atmosfera wielkiego postu wywierała wpływ na kształtowanie życia duchowego i materialnego mieszkańców wsi. Pomimo racjonalnego podejścia do otaczającego świata i zjawisk religijnych, atmosfera wielkopostna przenikała również do życia wewnętrznego ludzi wierzących. Religijny nastrój łagodził ludzkie serca i utrzymywał serdeczną atmosferę, przenikał postawy ludzi wobec siebie nawzajem, a także podejmowane przez nich prace charakterystyczne dla tej pory roku.

W religijności ludowej kult Męki Pańskiej zajmuje zasadnicze miejsce w przeżywaniu wielkiego postu. Dowodów na to dostarczają teksty śpiewanych pieśni, odprawiane nabożeństwa do krzyża i cierpień Chrystusa, udratyzowane wydarzenia paschalne. Wpatrywanie się w Chrystusa cierpiącego inspirowało

²⁹ Według informacji: A. K., S. P., A. D., S. W., P. G. z Białaczowa; Z. Ł., T. P., M. K. ze Straszowej Woli; B. K., M. K., Z. K. z Odrowąża i wielu innych. Również obserwacja własna.

³⁰ „Kiedy pościecie, nie bądźcie posepni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.” (Mt. 6, 16–17)

³¹ Według informacji: S. D., F. D. z Bielowic; E. K., J. K., J. K. z Mroczkowa Ślepego. Również obserwacja własna.

do kształtowania szczególnej atmosfery tych dni i modelu chrześcijańskiego życia.

W zwyczajach, obrzędach i wierzeniach poprzez symbole i rytuały człowiek ukazywał świat wewnętrznych przeżyć. W omówionych przykładach obrzędowości ludowej dostrzega się przede wszystkim religijną postawę człowieka wierzącego. Obrzędowość ludowa jest przede wszystkim manifestacją religijności towarzyszącej człowiekowi i przenikającej jego życie. Przejawiana w zwyczajach, obrzędach i wierzeniach religijnych, choć czasem jest tylko tłem, to często stanowi też wartość samą w sobie.

Okres wielkiego postu stanowił dla mieszkańców ziemi opoczyńskiej czas wyteżonej modlitwy i pokuty. Intensyfikacja przeżyć religijnych w tych dniach sakralizowała czas przygotowujący do świąt wielkanocnych. Obecnie nie zachowuje się tradycyjnych, dawnych kanonów przeżywania wielkiego postu. Społeczność wiejska podporządkowuje się powszechnym wymogom prawa kościelnego. Młodemu pokoleniu coraz trudniej jest zrozumieć dawne praktyki pokutne (biczowanie, całkowita wstrzemięźliwość od tłuszczu i potraw mięsnych). Młodzież wstrzymuje się jedynie od organizowania hucznych zabaw, a podejmowanie innych praktyk pokutnych (rezygnacja z palenia papierosów i picia alkoholu) uzależnione jest od indywidualnych wewnętrznych potrzeb każdego wierzącego.

Zanikają coraz bardziej stare zwyczaje i obrzędy, dawne treści nie budzą już większego zainteresowania, a kultura ludowa przeżywa poważny kryzys i ma tendencję do zanikania. Stąd też uzasadnione jest prowadzenie badań nad religijnością ludową na szeroką skalę, gdyż widoczny w ostatnim stuleciu szybki proces przemian społeczno-gospodarczych, postępująca urbanizacja i kosmopolityzacja wsi zmieniają radykalnie oblicze i kształt kultury ludowej. Trzeba ocalić pomniki tej kultury, uratować nas samych, którzy nosimy w sobie te wartości niedostrzegalne, ale stanowiące o naszej tożsamości społecznej i narodowej. Mądrość ludowa zawierała w sobie prawdy proste i oczywiste – nie można pozwolić im zaginać.

Folk religiousness in the time of Lent in Opoczno region**S u m m a r y**

Religion can be found in numerous societies of the living and extinct cultures. Folk religiousness, called also folk godliness, is its characteristic aspect. This religiousness is present in all religions and its symptoms can be observed even in the early years of Christianity (agape, funeral banquets, pilgrimages). Another characteristic feature of folk religiousness is also a simplified interpretation of Christian theology and liturgy, which is a peculiar folk theology. This notion should be understood as a way of explication of Christian credo on the basis of the folk systems of signs and symbols. To this purpose there are used mainly religious ceremonies, song, legends and beliefs.

This article aims to present characteristic manifestations of folk religiousness in the time of Lent in Opoczno region. The material analysed is a result of field research carried out by the author in 1980–83 and 1990–93 and it has been divided into two thematic parts: Lent and religious rites.

Folk religiousness in the time of Lent was formed predominantly by its ascetic-penitential character. Lent begins with Ash Wednesday with the custom of sprinkling ashes on the heads of penitents as a symbol of penance. This custom has been preserved till nowadays. In Polish religiousness the motif of the Passion comes to the foreground. Penance as mortification and compassion with Christ for the sins of the world are leitmotifs in folk religiousness and all services centre around the Passion of Christ (Lenten psalms, the Way of the Cross, canonical hours). In the time of Lent many people undertook to bear some forms of mortification, fasting and alms (abstinence from alcoholic drinks, smoking, merry-making or event TV entertainment programmes and earlier from eating meat and fat).

Traditional rites and customs connected with the Church liturgy have been introduced into the Christian nature of Lent. Some of them originated in the pre-Christian times (the willow twig, fire and water rites). It is worth recognition that inhabitants of villages were able to combine religious elements with their ordinary life. This combination created a unique atmosphere of this religious period, in which it is possible to follow old customs and prepare for the participation in the liturgy of Lent.

Die Volksreligiosität der Fastenzeit in der Region Opoczno**Z u s a m m e n f a s s u n g**

Die Religion treffen wir in verschiedenen Gesellschaften lebender sowie ausgestorbener Kulturen an. Eine spezifische Erscheinung auf deren Grund ist die Volksreligiosität, die auch Volksfrömmigkeit genannt wird. Sie kommt in allen Religionen vor und ihre Anzeichen sind bereits in den Anfängen des Christentums festzustellen (Agapen, Totenmähler, Wallfahrten). In der Volksreligiosität kann man eine vereinfachte Interpretation der Theologie und der christlichen Liturgie sehen. Sie ist eine eigenartige Volkstheologie. Diese Bezeichnung will als die Art und

Weise verstanden werden, auf welche der Inhalt des christlichen Glaubensbekenntnisses aufgrund eines Volkssystems der Zeichen und Symbole erklärt wird. Dazu dienen vor allem die rituelle Praxis, Lieder, Sagen und Volksglaube.

Den Gegenstand des vorliegenden Artikels bilden die charakteristischen Äußerungen der Volksreligiosität der Fastenzeit in der Region Opoczno. Das Material, welches die vorliegenden Bearbeitung umfaßt, stammt aus den vom Autor selbst auf diesem Gebiet in den Jahren 1980–1983 und 1990–1993 durchgeführten Forschungen. Bei der Bearbeitung des Themas hat sich die diese Problematik betreffende Literatur als behilflich gezeigt. Das Material wurde den Themen entsprechend in zwei Teile gegliedert: Fastenzeit und religiöse Praktiken.

Die Volksreligiosität der Fastenzeit wurde vor allem durch deren asketischen und Bußcharakter beeinflusst. Die Fastenzeit beginnt mit dem Aschermittwoch. Als Zeichen der in der Kirche begonnenen Bußzeit bestreut der Priester das Haupt aller Gläubigen mit Asche. Die Praxis der Hauptbestreuung mit Asche dauert bis heute an. In der polnischen Religiosität tritt das Passionsthema in den Vordergrund. Das Motiv der Buße als Abtötung und Mitleiden mit Christus für die Sünden der Welt ist das Grundthema in der Volksreligiosität. Jegliche Gottesdienste waren ausschließlich der Passion Christi gewidmet (Klagelieder, Kreuzweg, kleines Stundengebet zur Passion Christi). Für die Fastenzeit entschieden sich viele Menschen aus innerem Bedürfnis für gewisse Abtötung, Fasten und Almosen (sie enthielten sich vom Rauchen oder alkoholischen Getränken, verzichteten auf öffentliche Lustbarkeiten sogar auf unterhaltende Programme im Fernsehen, vor längerer Zeit enthielt man sich sogar von Fleischgerichten und vom Fett).

In den christlichen Charakter der Fastenzeit wurden traditionelle Sitten und Bräuche aufgenommen, die mit der Liturgie der Kirche verbunden sind. Einige von ihnen haben ihren Ursprung in der vorchristlichen Zeit (der Weidenzweig, die mit Feuer und Wasser verbundenen Praktiken). Man muß den Dorfbewohnern eine richtige Anerkennung für deren Fähigkeit, religiöse Fäden mit dem konkreten Alltag zu verknüpfen, aussprechen. Diese Verknüpfung hatte eine besondere Atmosphäre jener Zeit zur Folge, die Verwirklichung früherer Sitten und Bräuche ermöglichte, und auch auf die Teilnahme an der österlichen Liturgie vorbereitete.